

№ 280.

Kalendarzyk tygodniowy

Czw. Wig. Ambrożege.
Piąt. NIEPOK. N. M. P.
Sob. św. Waleryj.
Niedz. NMP, Loretańsk.
Pon. św. Damazego P.
Wt. św. Aleksandra M.
Śr. św. Łucyi P. M.

Wschód słońca godz. 7 m. 57
Zachód słońca godz. 3 m. 45
Dług dnia godz. 7 m. 48
Ubyło dnia godz. 8 m. 57

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefona № 593.

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 7 grudnia 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke;
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyraża (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rab. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.

The Bio-Express, Zielona 2.

NAD PROGRAM Intrygi na dworze królewskim. Część III Romans z basetlą.
od 5 do 9 grudnia Wspaniały dramat historyczny. Demonstrowanie trwa godzinę. — Komedya pg. Czechowa.

Teatr Popularny

Dziś
8 m. 15 w.

„Kontroler wagonów sypialnych“ komedya.

Jutro o 3 popoł. Krakowskie zuchy w 4 akt.

Konstantynowska 16.

Jutro
8 m. 15 w.

„Koniec Mesjasza“ J. Żuławskiego
w 5 aktach.



Miast posagu masz koniak Szustowa, czyż błędzę?
Dzięki, teściu, ta beczka droższa, niż pieniądze!

3855

ZAKŁAD OPTYCZNY I ELEKTROTECHNICZNY

Kazimierza Roszaka (dawniej St. Lewiński)

w Łodzi, Dzielna № 1. Tel. 23-44. Firma egzystuje od 1886 r.

Najpiękniejsze upominki gwiazdkowe

w wielkim wyborze stanowią:

Lornetki najnowszych fasonów od 4 rb. 50 kop. do 150 rb. sztuka, binokle i okulary złote, double, oksydowane, lorgnons, barometry, cyrkle Gerlach, maszyny elektryczne, brzytwy i maszyny do golenia, latarnie magiczne, kinematografy, termometry, szczyrtyki i kompasy etc.

DUŻY WYBÓR: Narzędzi chirurgicznych, środków opatrunkowych, naczyń szklanych lekarskich i chemicznych, pasów rupturowych, bind damskich, inhalatorów, irygatorów, pończoch oraz wiele innych wyrobów gumowych.

Wyłączna sprzedaż na Łódź, Zgierz i Pabianice mikroskopów, przyrządów do badań krwi, aparatów polaryzacyjnych, mikrotomów i aparatów projekcyjnych znanej fabryki E. Reicherta z Wiednia.

Reparacja wszelkich manometrów kotłowych i parowozowych. Instalacja dzwonek elektrycznych, telefonów, piorunochronów, oraz ich konserwacja. — Ważne dla aptek i składów aptecznych. Wagi i ciężarki apteczne stemplowane. — Ceny konkurencyjne. 5927-1-4

Teatr popularny.

W poniedziałek 11-go Grudnia 1911 roku

„PAPA“

komedya z francuskiego.

na benefis Karoliny Textlowej.

Od środy sprzedaż biletów w cukierni Roszkowskiego od godz. 11—2 i od 5—8 wiecz.

Grand Bar - Kawiarnia

Jutro

3895

KULIBIAKI I RYBY.

Jak dawniej tak i w tym roku Administracja „ROZWOJU“ prosi Sz. Klientę, aby raczyła wcześniej zamawiać ogłoszenia przedświąteczne (gwiazdkowe) chociażby terminy ogłoszeń były później-

sze. Ogłaszający, czyniąc zadość tej prośbie, skorzystają na tem, bo drukarnia, mając czas, będzie mogła starannie wykończyć ogłoszenia, czego nie jest wstanie uskatecznić w ostatniej chwili przy dużym napływie inseratów.

Administracja „ROZWOJU“.

Kwestya perska.

Kwestya perska w obecnej swojej fazie wyraza na sprawę wszechświatową, zdolną zamącić świat polityczny i spowodować cały szereg konfliktów.

W dniu, w którym medżylis teherański odrzucił ultimatum Rosyi, w Berlinie pojawił się jakby wyrosły z pod ziemi poseł rządu perskiego. Równocześnie przedstawiciel Persyi w Paryżu nawiązał z przebywającym tam p. Sazonowem rokowania, które zapewne do tej pory powstrzymały jakiegokolwiek większego rozmiaru akta państwowe Rosyi w sprawie konfliktu z Persyą. Już same te zewnętrzne okoliczności, że Berlin i Paryż wybrane zostały za ogniskowe punkty przesilenia, rozgrywającego się w Persyi północnej, dostatecznym są dowodem, że kwestya perska pozostaje w najściślejszym związku z ogólną europejską konstelacją.

Wydarzenia w Persyi wywołały nadto tak silne wrażenie w Konstantynopolu, że pomimo wojny włoskiej rząd turecki zgromadził na perskiej granicy znaczne siły wojskowe i najwidoczniej nie zamierza biernym tylko być świadkiem procesu, którego ofiarą ma paść państwo sąsiednie. Wreszcie — jak było do przewidzenia, — rząd Stanów Ameryki Północnej, wyszedł już z dotychczasowej absolutnej rezerwy. Ojciec Morgana Shustra zwrócił się do sekretarza stanu Knoxa, upominając się o opiekę nad swoim synem, jako nad obywatelem amerykańskim. Londyński „Observer“ otrzymuje z Washingtonu depeszę, że wskutek tego rząd Stanów polecił swemu przedstawicielowi w Teheranie, ażeby postarał się u rządu perskiego o dostateczną opiekę nad życiem Shustra, nad jego rodziną i nad jego mieniem. Na zapytanie korespondenta, czy rząd Stanów poczynił jakiegokolwiek w tej sprawie kroki w Petersburgu, washingtonski sekretaryat stanu odmówił odpowiedzi.

Ze wszystkich tych wiadomości wynika jasno, że konflikt perski nie jest sprawą tak zupełnie błahą, jak się z początku wydawać mogło, i że czynniki dyplomatyczne, wywołując go zatargały wieloma niemi drażliwościami wszechświatowych.

Wojna włosko-turecka wytoczyła na porządek dzienny rozstrzygnięć europejskich kwesty bałkańską w sposób tak gwałtowny, jakiego nie

było od czasu ostatniej wojny turecko-rosyjskiej. Nad wschodem azjatyckim zapłonął pożar rewolucji i ewolucji państwa, chińskiego odradzającego się w pierwszym republikańskim ustroju świata azjatyckiego. I jedna i druga wielka sprawa wymaga całego poświęcenia uwagi i przygotowania sił państwa, którego interesy zagraniczne żywo są zainteresowane zarówno na bliskim, jak i na dalekim Wschodzie.

Wywołanie konfliktu rosyjsko-perskiego w wysokim stopniu odpowiada interesom antagonistów Rosji.

Wiedeńska polityka przechodzi teraz przez fazę niezwykle krytyczną. Zmagają się tam z sobą wpływy wręcz sprzeczne. Hr. Aehrenthal, jako wierny wykonawca natchnień berlińskich, dąży wytrwale do utrzymania trójprzymierza. Pomiedzy Rzymem, Berlinem i Wiedniem toczą się właśnie drażliwe i delikatne w tym przedmiocie rokowania. Wojna obecna wytworzyła dla tych rokowań podstawę bardzo trudną: dyplomacya włoska wymaga, naturalnie, aby oba państwa środkowo-europejskie solidaryzowały się z okupacją Trypolitanii.

Jeżeli temu wymaganiu stanie się zadosyć, Niemcy i Austro-Węgry będą musiały z natury rzeczy zwrócić się przeciwko całości obecnego państwa Otomańskiego i co zatem idzie, w jego granicach szukać odpowiednich dla siebie odszkodowań. Odnowienie trójprzymierza staje się tem samym równoznaczne z rozbiorem Turcyi.

Stronnictwo arcyksięcia następcy tronu sprzeciwia się natomiast coraz jawniej porozumieniu z Włochami i przeciwnie, dąży, nie bez hłaśliwego rozgłosu, do wojny włosko-austriackiej, a więc w prostej konsekwencji do poparcia Turcyi w jej dzisiejszych opresjach.

W niedzielę w nocy równocześnie z doniesieniami o ponownem rozchorowaniu się cesarza Franciszka-Józefa rozeszły się wieści, że hr. Aehrenthal ponownie podał się do dymisji, pomimo, iż decyzja cesarska raz już poparła go przeciwko arcyksięciu i poświęciła na jego żądanie osobę generała Conrada von Hotzendorff.

Jakkolwiek jednak przyberze kierunek polityka austriacka, to jedno jest pewnem, że przeciwieństwa jej z polityką rosyjską zarysują się w każdym razie dość jaskrawo. W razie zwycięstwa hr. Aehrenthala nacisk austro-węgierski zwróci się w stronę półwyspu bałkańskiego i stanie w poprzek tradycyjnym planom dążenia Rosyi do głównego udziału w odwiecznym bizantyjskim spadku. W razie przewagi arcyksięcia następcy tronu oczekiwać należy nowego prądu polityki państwowej Wiednia w duchu imperyalistycznym.

W takim zaś razie im mniej znajdzie ona na Bałkanach czynników, tamującą zrealizowanie jej dążeń, tem lepiej.

POLSKA ZBRODNIA.

W zeszłym tygodniu toczył się przed trybunałem sądowym w Zabrze, na Górnym Śląsku zajmujący proces przeciw p. Maryi Bednorzowej, żonie redaktora „Katolika”. Oskarzenie zarzucało jej, że przez noszenie kolczyków z polskimi orzełkami na wiece w Rudzie, dopuściła się ciężkiego przestępstwa, mogącego ludność miejscową do czynów karygodnych pobudzić.

Sprawa ta, w istocie pruskie władze policyjne na pośmiewisko powszechne wystawiająca, miała się jak następuje;

Na wielkim wiece ludowym w Rudzie, gdzie p. poseł Korfanty wykazywał zebranych zgubną działalność germanizacyjną miejscowego proboszcza ks. Ogana, była także razem z innymi paniami p. Bednorzowa. W uszach miała misterne kolczyki z orzełkami polskimi. Dostrzegł ją zaraz bystrem okiem kryminalny komisarz p. Kor-da, a żądny pewnie hojnej nagrody za wykrycie nowych zbrodni narodowo-polskich, bez zwłoki przestępczynię przed sąd do odpowiedzialności powołał.

W terminie sądowym zastępował oskarżoną, która również była obecną, mąż jej p. redaktor Bednorz.

Zapytany przez sędziego p. Korda, jakie były jego uczucia, gdy spostrzegł polskie orzełki, odpowiedział, że jako „deutscher Mann” czuł się widokiem orzełków polskich obrażony, że wi-

dok tych symbolów narodowej autonomii łatwo pobudzić może ludność polską do czynów dla państwa niebezpiecznych, że pozatem noszenie orzełków takich jest zakazane na mocy różnych wyroków sądowych, jakie w Poznaniu, w Bydgoszczy, a nawet w Bytomiu sąsiednim zapadły.

Na to oświadczył p. Bednorz, że może w istocie takie wyroki zapadły, lecz z pewnością tylko w takich razach, gdy orzełki miały jaki napis polski. Przenigdy wszakże nie można noszenia takich drobnych ozdób, nikomu nie podpadających, uważać jako przestępstwo lub grubą swawolę, która wtenczas dopiero zachodzi, jeżeli znacznie większa ilość ludzi czuje się zaniepokojona

Kiedy p. Bednorz wreszcie i na to zwrócił uwagę, że żona jego obwiniona nawet obecnie w sądzie ma owe kolczyki w uszach, obejrzał owe okropne „corpus delicti” dokładnie sam przewodniczący sądu wraz z prokuratorem i innymi członkami trybunału.

Natenczas sam zastępca prokuratury postawił wniosek o uwolnienie oskarżonej, ponieważ, jak w długich dedukcyach wywodził, orzełki inkryminowane rzeczywiście są tylko rzeczami drobiazgową, „Laperalie”, która w żaden sposób za niepokojenia pomiędzy ludnością wywołać nie może, stwierdzając w końcu, że kolczyki nie miały żadnego napisu, a podobnego wyroku, według którego takich małych orzełków nosić nie wolno, sądy pruskie dotychczas jeszcze nie wydały.

Trybunał sądowy raczył się do tych wywodów przychylić i uwolnił oskarżoną od wszelkiej winy i kary, nakładając koszt procesu kasie państwowej.

„Ridiculus mus!”

Sprawa robotnicza w Australii.

Niedawno rząd wniósł do parlamentu australijskiego (House of Assamby) projekt prawa o rozstrzygnięciu przez sąd rozjemczy spraw dotyczących przemysłu i handlu. Istnieją w Australii „komitety do spraw zarobkowych” w różnych gałęziach pracy, złożone z przedstawicieli przemysłowców i pracowników, lecz dotychczas nie miały one dostatecznej władzy. Według projektu mają one pozostać i stanowić pierwszą instancję — o ile istnieją. Jako drugą instancję, a pierwszą dla spraw wynikających tam, gdzie nie utworzono jeszcze „komitetów do spraw zarobkowych”, rząd proponuje zorganizowanie sądu państwowego przemysłowo-handlowego, pod przewodnictwem członka najwyższej izby sądowej. Nowy ten sąd składać się będzie z dwu departamentów. Jeden departament ma współdziałać w tworzeniu wspomnianych komitetów tam, gdzie ich jeszcze niema i sprawować nadzór nad ich działalnością, a drugi wydawać będzie wyroki w sprawach, przychodzących pod jego rozpoznanie.

Do jurysdykcji nowego sądu należeć będą te wszystkie przedsiębiorstwa, w których jest więcej niż 20 pracowników.

Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Wilnie.

Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Wilnie roz-wija się wcale pomyślnie dzięki pracy członków zarządu. Skatalogowano już kilkadziesiąt tysięcy monet i medali, oraz zbiór pamiątek po ś. p. Elizy Orzeszkowej, czego dokonał wiceprezes Tow. dr. W. Zahorski. P. Wandalin Szukiewicz uporządkował cały dział archeologiczny, pp. Hryniewicz i dr. Kiewlicz — dział mineralogiczny. Dr. St. Kościakowski czyni to w archiwum.

Bogata, bo około 40,000 tomów licząca księż-nica, po siciate nieodżałowanego bibliotekarza dr. Czarkowskiego, który zamieszkał w Grodnie, przeszła pod opiekę gen. Dobużyńskiego, który szczególnem umiłowaniem i poświęceniem pro-wadzi dalej katalogowanie książek. Dotąd skatalogowano 9,160 dzieł. Trzeba dodać, że w skład biblioteki Tow. weszły biblioteki; Karłowicza, Szańskich, Orzeszkowej, księcia Druckiego-Lubeckiego i inne.

Przed paru laty sporządzono kosztorys gmachu własnego Tow. na sumę 53,000 rb., wliczając w to i kupno gruntu. P. Hilary Łęski ofiarował 20,000 rb., za które kupiono grunt i, po dopółyczeniu rb. 15,000 w banku Handlowym wileńskim, zbudowano przy ul. Mostowej dom murowany. Wprawdzie ma on dach, lecz brak

u niego jeszcze sklepień, podłóg, okien, drzwi, pieców i t. p.

Do wykończenia domu własnego potrzeba jeszcze 23,000 rb., a w kasie na ten cel Tow. posiada — 225 rb.

Bandyci warszawscy.

Przed dwoma tygodniami, zrobiono wielką obławę na Woli i ujęto całą paczkę zbrodniarzy oraz zabrano wiele rewolwerów i amunicji. Po dochodzeniu bliższym udało się policji śledczej ustalić udział tych przestępców w wielu zbrodniach i rabunkach.

I tak: Dowiedziano, że w zamachu na sekretarza Związku przemysłu mącznego, p. Zawiszę i p. Rosieckiego brał udział bandyta Roman Zywert, karany już za rabunki. Pp. Zawisza i Rosiecki, jak wiadomo otrzymali: pierwszy ciężką, drugi lżejszą ranę.

W napadzie w dniu 22 września r. b. na sklep w Rudzie majorackiej, w gminie Czyste i zrabowaniu 350 rubli, brał udział Kazimierz Grzybowski.

Dowiedziano się, że napadu, w celu rabunku, na cegielnię Merenholtza w dniu 3 listopada dokonali: Władysław Juszczyński i Roman Zywert. Bandyci zabrali wówczas zegarek i 77 rb. gotówką.

Są też poszlaki, że Roman Zywert w październiku wykonał napad rabunkowy w domu nr. 52 przy ulicy Wolskiej i zabrał wtedy 60 rb.

Ustala się, że Kazimierz Brzeziński i Kazimierz Grzybowski napadli w początkach października na p. Fürstenberga na rogu ul. Stawki i Okopowej.

Pozostaje jeszcze cały szereg napadów, w których niewątpliwie będzie dowiedziony udział uwięzionym wymienionym bandytom.

Z Sądu Okręgowego.

Drugi wydział karny piotrkowskiego sądu okręgowego na kadencji w Łodzi skazał Agnieszkę Gliniarz za kradzież z mieszkania Justyny Siwińskiej na 1½ roku więzienia. 28 letniego Franciszka Brukarza, który, będąc inkasentem u przedsiębiorcy asenizacyjnego Adolfa Kobyłańskiego w 1910 r. przywłaszczył sobie z górną 450 rub. zainkasowanych u różnych osób, sąd skazał go na 3 miesiące więzienia, do czasu zaś uwolnienia wyroku zażądał od niego 25 rubli kaucyi.

Następnie rozpatrywana była sprawa 42 letniego Józefa Jeżewicza; według aktu oskarżenia 23 grudnia 1910 r. oskarżony Jeżewicz, bez najmniejszego powodu w domu nr. 8 przy ulicy Wesołej uderzył wiadrem siostrę swej żony Julję Wesołowską, zadając jej kilka ran w głowę, między innymi ranę w nos, po której została się blizna, oszpecająca twarz W. Na sądzie ekspert dr. Jelnicki, zbadawszy Wesołowską, oświadczył, że blizna, która oszpeciła młodą pannę, mającą pretensyę wyjść za mąż, nie może być uważana za przyczynę oszpecenia kobiety starszej, zamężnej i matki dzieciom; w danym wypadku ekspert, nie uznając Wesołowskiej za oszpeconą, do czego przychylił się i sąd, który uznał Jeżewicza za winnego zadania lekkich ran W. i skazał go na 2 miesiące więzienia i przy-sądził na korzyść W. akcyą cywilną w wysokości 25 rub.

Rewirowy 5 cyrkułu, Fieodor Mischkin, był oskarżony o nadużycie władzy i wymuszenia łapówek. Według aktu oskarżenia Mischkin w lutym 1910 r. nie wpuścił do miasta włościan, którzy przyjechali po wywóz nieczystości, żądając od nich opłaty dla siebie po 50 kop. z beczki. Niektórzy z włościan chcieli zapłacić M. żadaną kwotę, lecz ponieważ takich było tylko kilku M. nie zgodził się na to, żądając opłaty od wszystkich. Włościanie tego nie spełnili, odjechali do domów, poczem podali na M. skargę. Przeprowadzone pierwiastkowe śledztwo stwierdziło winę M., wobec czego oddano go pod sąd.

Na sądzie Mischkin do winy się nie przyznał, tłumacząc, że działał prawnie, z rozporządzenia swej władzy i opłat żadnych nie żądał.

Sąd po wysłuchaniu świadków, uznał Mischkina winnym wymuszania łapówek i skazał go

na pozbawienie wszystkich praw i przywilejów i oddanie do rot aresztanckich na 1 rok, do uprawomocnienia zaś wyroku polecił osadzić go w więzieniu do przedstawienia kaucyj w wysokości 500 rubli.

(d)

Kursy Techniczne—przędzalnictwa, tkactwa, farbiarstwa i apretury W. KUJAWSKIEGO.
Informacje i zapisy w kancelarii od 8—10 wieczorem.
Nowo-Cegielniana 9. 3071r

Z KRÓLESTWA.

Zawieszenie księdza. Z rozporządzenia władzy administracyjnej zawieszono w czynnościach ks. Maryana Glibowskiego, proboszcza filialnego parafii Słupce Nadbrzeżne, w powiecie opatowskim.

Z dzielnic polskich.

Z POZNANIA. Obwód dominialny Pokrzywno w pow. wschodnio-poznańskim przydzielono do obwodu gminnego Krzesiny, przechrzczonego już dawniej na Kreising.

POZNAŃ. Naczelny komitet wyborczy polski zbierze się w Poznaniu w dniu 13 grudnia. Na posiedzeniu tem ustalone zostaną ostatecznie kandydatury polskie.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Ludomysty. Jutro Buguwoły. W sobotę: Wyszosławy.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Kontroler wagonów sypialnych”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Krakowskie zuchy”. Początek o godz. 5 popoł. — „Koniec Mesjasza” Żuławskiego. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— W sobotę „Górą Radziwiłł” (dla młodzieży). Początek o godz. pół do 4 po poł. — „W pogoni za wdowieństwem”, komedia Molnara (po raz pierwszy). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś posiedz. sekcji przyrodniczej przy Stow. naucz. chrz. (w lok. Stow., Konstantynowska 5) o g. 8 w., na którym p. Szepietowski wygłosi pogadankę z dziedziny zoologii.

— W sobotę og. zebr. Stow. naucz. chrześc. (w lok. Stow., Konstantynowska 5).

KLUB RZEMIEŚLNICZY. Dziś (w lok. Klubu) p. Lurie wygłosi odczyt na temat „Miasteczko żydowskie” podług Szoloma-Asza. Początek o godz. pół do 9 wieczorem.

TOW. KRZEWIENIA OSWIATY. Jutro (w lok. Towarz.), Mikołajewska 11, o godzinie 8 wieczorem, dr. fil. Bol. Heyman wygłosi odczyt „O powietrzu”.

TOW. OPIEKI SZKOLNEJ. Dziś (w lokalu „Lutni, Piotrkowska 108) wieczornica. Początek o godz. pół do 9 wieczorem.

ODEON (Przejazd № 2). Dziś Tow. „Wiedza” urządza przedstawienie kinematograficzne dla młodzieży. Początek o godz. 4 po poł.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem; w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

Z powodu jutrzejszej uroczystości święta Niepokalanego Poczęcia N. M. P., numer następnny „Rozwoju” wyjdzie w Sobotę o zwykłej porze.

KRONIKA.

(d) **Zmiany w duchowieństwie.** Wikaryusz parafii Grodzisko, ksiądz Józef Szykonos, przeniesiony został do Łodzi na posadę nadetatowego wikaryusza parafii św. Józefa.

(—) **Termin świąt Wielkanocnych.** Niedawno wszystkie pisma donosiły, że Papież chciał ustalić święta Wielkanocne na pierwszą niedzielę kwietnia. Doniesieniem tym zaprzeczają organy wa-

tykańskie. Poruszone wprawdzie przy naradzie nad „motu proprio” w sprawie świąt taką myśl, ale na tem na razie się skończyło. Nie jest przecież rzeczą wykluczoną, że papież na wiosennym konsystorzu do sprawy tej powróci.

(a) **Szpital miejski.** Roboty około budowy szpitala miejskiego w Łodzi rozpoczną się w kwietniu r. p.

W celu zaprowadzenia zmian do opracowanego już planu uda się zagranicę komitet budowy dla zapoznania się z najnowszymi urządzeniami szpitalniami.

Kosztorys robót obliczony na 2 miliony rubli. Szpital na terytorium miejskim przy ulicy Rokicińskiej składać się będzie z 12 pawilonów i budowany będzie stopniowo.

(x) **Pokaz prac.** W lokalu ochronki przy ul. Ciemnej № 76 istnieje szwalnia dla ubogich dziewcząt, mająca na celu wyuczyć je pożytecznej i chlebodajnej pracy, a tem samem ochronić od nędzy a może i zepsucia. Cel to tak szlachetny i tak doniosły, że stanowi najsilniejszy argument, zachęcający do gorliwego poparcia tej instytucji przez szeroki ogół publiczności łódzkiej. Aby ogółowi temu dać poznać, co już na tem polu zrobiono, szwalnia urządziła pokaz prac swoich wychowanek. Otwarcie odbędzie się w lokalu Ochrony przy ulicy Ciemnej № 76, w sobotę o godz. 3 po południu; pokaz trwać będzie do 11 grudnia r. b. wieczorem. O zwiedzanie pokazu zarząd uprzejmie prosi.

(h) **Wystawa drobiu** jutro o godz. 9 rano będzie otworzona w Helenowie dla publiczności. Dziś zaś o godzinie 9 wieczorem będą ogłoszone nagrody za okazy, których nadesłano nie tylko, że dużo, ale i wspaniałe.

(a) **Echa wystawy.** Komitet wystawy międzynarodowej higienicznej w Dreźnie zwrócił się do zarządzającego laboratorium miejskiem dr. Stanisława Bartoszewicza o nadesłanie piśmiennej swej opinii co do organizacji, wartości i znaczenia dla higieny społecznej byłej wystawy. Komitet wystawy przygotował specjalną złotą księgę, w której zamieszczone będą zdania wszystkich wybitniejszych osobistości zarówno krajowych jak i cudzoziemców.

(x) **Podatek od nieruchomości.** Drugi rewir podatkowy m. Łodzi ukończył już rozesłanie zawiadomień o podatku państwowym od nieruchomości w dniu wczorajszym. Termin na podawanie protestów i wyjaśnień upływa dnia 6 sierpnia r. p. Zawiadamia nas o tem p. inspektor podatkowy 2-go rewiru m. Łodzi.

(x) **Stan obecny przemysłu w Królestwie Polskiem** ciemnymi barwami maluje urzędowa „Torg. Prom. Gaz.”.

„Drobny i średni przemysł, przerabiający wełnę, w ostatnich miesiącach doznaje pewnych trudności.

Wielka liczba przędzalni wełny była zmuszona zmniejszyć czas pracy. Prócz tego w zakładach, pracujących cudzym materiałem, dają się zauważyć ustawiczne przerwy skutkiem braku zamówień.

Nie lepiej przedstawia się przemysł bawełniany. Łódzkie manufaktury bawełniane lekają się zwrotów towaru ze środkowej Rosji z powodu niżki cen bawełny i nie wytwarzają towaru na skład. Na południu gubernii piotrkowskiej część fabryk bawełnianych pracuje nie po całym tygodniu, skarżąc się na brak popytu przędzy bawełnianej ze strony Moskwy.

Doznaje także trudności przemysł celulojdowy w Częstochowie, który się skarży na brak kredytu.

W gub. kaliskiej niezadowolające warunki przemysłu włóknistego spowodowały zamknięcie kilku mniejszych fabryk tkackich, zmniejszenie liczby robotników, skrócenie czasu roboczego i obniżenie płacy robotniczej. W rejonie Zduńskiej Woli można liczyć obecnie 40 proc. warsztatów tkackich nieczynnych. Dobrze pracują



tylko te fabryki, w których intendenturą porobiła zamówienia.

Szwalnie kaliskie przestały się rozwijać, w następstwie czego zmniejszył się zbyt maszyn do szycia.

Niektóre gorzelnie na pograniczu pruskim zamierzają nie rozpocząć kampanii ze względu na drożyznę kartofli, które prusacy sprowadzają do swego kraju i płacą wysokie ceny.

Silnego zmniejszenia doznał wywóz ubrań gotowych do Cesarstwa, zwłaszcza do najgłówniejszych rynków siedemnastu gubernij środkowej Rosji i zachodniej Syberyi, dotkniętych nieurodzajem. Pracownie gotowej odzieży w Królestwie Polskiem, głównie ześrodkowane w Warszawie i Łodzi (—nieśluszenie tu pominięto Brzeziny—przyp. red. „R.”) pozostały z całkowitym prawie zapasem przygotowanych towarów jesieniowych i zimowych, których wartość można określić na półtora miliona rubli. Smutne położenie tych pracowni oddziaływało również na fabryki, dostarczające im materyału. Pracownie odzieży zmniejszyły liczbę robotników i prolongują weksle. Większość kupców moskiewskich proponuje tym pracowniom zaledwie 30 do 50 proc. cen, wymienionych w fakturach.

Straty w tych rachunkach można liczyć na 500 do 900 tysięcy rubli.

A wywóz gotowej odzieży z Królestwa do Cesarstwa dosięgał cyfr poważnych: 5 do 6 milionów rubli.

(a) **Z laboratorium miejskiego.** W roku bieżącym w laboratorium miejskiem ilość analiz sądowo-lekarskich zwiększyła się znacznie i dochodzi już do 80. Potęguje to pracę laboratoryjną i przysparza kasie miejskiej dochodu. Z ostatniego wykazu wypada, że od władz sądowych należy się kasie miejskiej rb. 1,216.

a) **Z telefonów miejskich.** Od paru dni przybyły tutaj dyrektor linii telefonicznej Warszawa-Łódź—inżynier Kazimierz Zejdlar wspólnie z naczelnikiem sieci telefonicznej miejskiej inżynierem K. Tołłoczko i inżynierem p. Stalingerem opracowują nowy projekt rozszerzenia miejskiej sieci telefonicznej. Terazniejsza stacja telefonów ma być przeniesiona do wygodniejszego pomieszczenia w gmachu poczty i telegrafu, przy ulicy Przejazd, gdzie będzie można uwzględnić powiększenie liczby abonentów do 10,000.

Podziemne kable będą ułożone na przestrzeni 5 wiorst (dotychczas rozciągają się na dwie wiorsty).

Projektowane roboty rozpocząć się mają w początkach roku przyszłego. Kosztorys robót rozszerzenia sieci telefonicznej wynosić ma około 275,000 rub.

Wszystkie dotychczasowe aparaty na stacji zamienione być mają nowymi.

(a) **Z kolei Fabryczno-łódzkiej.** Terazniejsze pomieszczenie na stacji Łódź kolei fabryczno-łódzkiej gdzie znajdują się kasy biletowe, bagażowe i gdzie odbywa się ekspedycja bagażu jest bardzo szczupłe i niewygodne.

Odbywająca się od czasu do czasu wypłata pensji urzędnikom przy okienku obok kasy biletowej klasy 3-ciej przy zwykłym natłoku publiczności wytwarzała jeszcze większy ścisk i zamęt.

To też dyrekcja kolei łódzkiej, aby zapobiedz nadal tym ewentualnościom, uwzględniając prośbę interesantów, postanowiła, aby wypłata pensji urzędnikom odbywała się przez specjalnych płatników w wydziałach biur kolejowych. Inowacja ta została już zaprowadzona.

(f) **Telefon Łódź-Aleksandrów.** Linia telefoniczna pomiędzy Łodzią a Aleksandrowem dość dawno miała być oddana do użytku publiczności, zarząd jednak telefonów zwleka i zwleka wynajdując coraz to nowe przeszkody.

Historia ta ciągnie się już trzy tygodnie; koncesjonariusze aleksandrowscy wykonali wszystko, co do nich należało: urządzili stację w Aleksandrowie, wewnętrzną sieć telefoniczną, która już dość dawno działa, przeprowadzili własnym kosztem linię do Kochanówki t. j. do granicy sieci telefonicznej łódzkiej i... czekają. Zażądano

Sargia **KALODONT**

Niezbedny **KREM i ELIKSIR** do **ZĘBÓW**
Utrzymuje zęby biało, czysto i zdrowo.

żądać wszędzie

ków nowoorganizowanego Towarzystwa gimnastycznego p. n. „Bieg“.

(a) **Plan zatwierdził** piotrkowski rząd gubernialny na budowę w Żubardziu mydlarni na terytorium Karola Semlera.

(x) **Nabożeństwo w Zarzewie.** Chór poranny (Lira) przy kościele św. Anny w Zarzewie obchodzi jutro uroczystość swej patronki. Z tego powodu na intencję chóru odprawioną zostanie w kościele św. Anny uroczysta Msza Święta przed ołtarzem Matki Boskiej Częstochowskiej o godz. 6 rano.

(a) **Czyj koń?** Na folwarku Stoki, gm. Nowosolna, własności p. Wojciechowskiego, znajduje się zatrzymana w tych dniach, niewiadomo do kogo należąca, kobyła.

SZTUKA.

(x) **Teatr popularny** (A. Mielewskiego, Konstantynowska nr. 16). Z kancelaryi teatralnej donoszą nam:

Dziś w czwartek odegrana będzie wspaniała komedia w 3 aktach Bissona p. t. „Kontroler wagonów sypialnych“.

Jutro w piątek z powodu uroczystego święta dwa przedstawienia: popołudniu o 3-iej zabawny wodewil ze śpiewami i tańcami p. t. „Kra-kowskie zuchy“ w 4 aktach — St. Turskiego; wieczorem o 8 m. 15 „Koniec Mesjasza“ (Sab-batai C'wi) sztuka w 5 aktach J. Żuławskiego, nowe dekoracje i kostiumy.

W sobotę po południu dla młodzieży „Gó-rą Radziwiłł“ w 6 aktach, wieczorem zaś o 8-iej m. 15 ukaże się po raz pierwszy pikantna ko-medyja w 4 aktach F. Mollnara p. t. „W pogo-ni za wdowieństwem“.

Komedyja ta grywana obecnie na wszystkich scenach, zdobyła ogromny sukces dzięki swej zajmującej treści i dowcipowi, jaki towarzyszy przez cały ciąg akcji prowadzonej wytwornie ro-botą znakomitego i głośnego pisarza, autora „Dyabła“ i „Oficera gwardyi“ granych u nas w Łodzi z dużym powodzeniem.

Na dochód p. K. Texlowej odbędzie się dn. 11 grudnia przedstawienie wybornej komedyi p. t. „Papa“. Bilety na to widowisko sprzedają się w cukierni p. Roszkowskiego.

(x) **Pierwszy koncert popularny** Towarzy-stw muzycznego imienia Chopina odbędzie się dnia 10 grudnia o godzinie 3 po południu w sa-li koncertowej Vogla przy ulicy Dzielnej nr. 18. Rozpocznie on całą seryę oddawna zapo-wiadanych koncertów popularnych, które To-warzystwo postanowiło urządzać w odstępach 3 do 4 tygodni. Najbardziej czynną na tych kon-certach będzie orkiestra symfoniczna, która zdo-byla sobie sympatyę łodzian przy pierwszym występie swoim na koncercie wielkim symfoni-cznym Towarzystwa. Poza orkiestrą w każdym koncercie będzie śpiew solowy lub zespoły soli-ków, chór bądź męski, bądź mieszany oraz so-lowy występy wirtuozów na różnych instrumen-tach, poczynając od fortepianu.

Oczywiście koncerty popularne z początku poświęcone będą muzyce lżejszej, więcej przy-stępnej dla ogółu, ale stopniowo poprowadzą słuchaczy do muzyki coraz poważniejszej. Będą one miłą a bardzo taną rozrywką dla wszyst-kich wogóle miłośników muzyki, a jednocześnie szkołą umuzykalnienia dla szerokiej publi-czności, która bardzo rzadko albo wcale nie by-wała na koncertach, szczególnie orkiestrowych z powodu zbyt wysokich cen biletów. Na kon-certy popularne, które stale będą się odbywały w sali koncertowej, ceny będą obniżone do mi-nimum: krzesło w 1 rzędzie będzie kosztowa-ło 1 rb. 50 kop., w następnych coraz taniej, a w trzech ostatnich tylko po 35 kop. Członko-wie Towarzystwa na koncertach tych będą ko-rzystalni z ulg 25 proc. po przedstawieniu legity-macyi członkowskiej.

(x) **„Wieczór Maryański“.** W nadchodzący piątek dnia 8 b. m. Stowarzyszenie robotników chrześcijańskich w domu własnym przy ulicy Przejazd nr. 34 urządza „Wieczór Maryański“ z następującym programem:

Rozpocznie ten wieczór chór i orkiestra Sto-warzyszenia hymnem „Pracą i ładem“ pod ba-tutą p. Czubika, następnie ks. prefekt Wyrębowski wygłosi pogadankę p. t. „Cześć i nabożeń-stwo kobiet polskich ku N. M. Pannie, a szcze-gólniej królowej Jadwigi“ potem chór męski

z wotywy przy kościele św. Józefa pod batutą p. S. Laferskiego odspiewa: „Nie opuszczaj nas“ ks. J. Surzyńskiego i „Ave Regina“ przez B. J. v. Malaghetma. Część pierwszą zakończy dekla-macja J. Horstówny, która wypowie „Święty Jan Kanty“ — ks. K. Antoniewicza i „Matka Boska Częstochowska“ — M. Konopnickiej.

W drugiej części chór mieszany Towarzy-stwa muzyczno-dramatycznego „Harmonia“ pod batutą pani Maryi Wilkoszewskiej odspiewa „Ko-tylsankę“ — Godarda, „Gdybym ja ptakiem był“ i „Prawdziwą miłość“ — Koschata; następnie p. W. Taubwurcel odspiewa solo: „Nieprawdaż to“ — Mattei i aryę z op. „Żydówka“ — Ha-lewego.

Deklamować będzie p. L. Michalski, który wypowie „Orła“ — Czerwińskiego i „Rękawiczkę“ — Schillera. Program uzupełni tercet i orkiestra Stowarzyszenia robotników chrześcijań-skich, która pod batutą p. L. Michalskiego ode-gra „Fantazyę przy blasku księżyca“ i „Wiązan-kę melodyi“ — W. Osmańskiego. Początek o godzinie 6 wieczorem.

(x) **Koncert „Harmonii“.** Zarząd Towarzy-stwa muzyczno-dramatycznego „Harmonia“ w d. 16 b. m. organizuje w lokalu własnym przy ul. Przejazd nr. 34 „Wieczornicę-koncert“ dla swych członków, ich rodzin i gości z szerszej publi-czności łódzkiej.

Na program tego wieczoru oprócz jedno-aktówki bardzo ciekawej i interesującej treści, która jest już w próbach i wykonana będzie w zespole członków Koła dramatycznego „Har-monii“. Koło śpiewacze pod batutą swej kiero-wniczki p. Maryi Wilkoszewskiej wykona parę numerów, tudzież chór robotnic z op. „Carmen“ — Bizeta. Na tle chóru aryę Carmeny odspie-wa p. Mira Sliwerska. Program uzupełni śpiew solowy p. Winter i śpiew p. Gebla, deklamacja oraz gra na skrzypcach jednego z utalentowa-nych wirtuozów.

Początek o godzinie pół do 9 wieczorem. Bilety wcześniej nabywać można w księgarni Ciota Przejazd nr. 14.

(a) **Koncert.** W ubiegły poniedziałek, na rzecz łódzkiego Towarzystwa „Talmud-Tora“ urządzono w sali Vogla wielki koncert wokalnoinstrumentalny z udziałem sił znanych w świecie muzycznym.

Po raz pierwszy wystąpiła tutaj primadon-na opery „La Scala“ w Medyolanie pani Ersilda Cervi-Caroli, która śpiewając obecnie w operze warszawskiej zjednała sobie uznanie publiczno-sci. Technika znakomita, muzykalność wysoka, niepospolita inteligencja artystyczna i smak wy-tworny — oto zalety śpiewne artystki włoskiej. Obdarzona głosem sopranowym dramatycznym o dużej sile, pani Cervi-Caroli posiada w wy-sokim stopniu zdolność wyrażania stanu swej duszy. Szkoda tylko, że przy olbrzymim talencie aktorskim, wzbudzającym niewątpliwie zajęcie ogromne, ogólne wrażenie psuje ujawniająca się ciągle skłonność do tremolowania.

Do popisu śpiewacze posłużyły: aryja z op. „Poławiacze pereł“ — Bizeta, „Modlitwa“ z op. „Toska“ oraz aryja z op. „Buterfly“ — Pucci-niego, aryja z op. „Cavaleria Rusticana“ — Ma-scagniego i inne drobne utwory. Artystkę dar-zono gromkimi oklaskami i bukietami żywych kwiatów.

Profesor Sandor Vas, przedstawił się jako wielce utalentowany pianista, gra jego subtelna, skończona. Zalety niepospolitej gry uwydatniły się w wykonaniu całego szeregu utworów jak: „Preludium i Fuga E-moll“ op. 35 — F. Men-delsohna, „Etiudę Fis-dur“ — Skriabina, „Illu-sion“ — F. Halperna, „Rapsodya Węgierska nr. 15“ — Liszta i t. d.

Zgotowano mu gorące przyjęcie. Konkertantom świetnie akompaniował pan Jakób Hirschfeld.

Tłumnie zgromadzeni słuchacze opuścili sa-lę koncertową, unosząc przyjemne wrażenie.

(x) **Koncert w Łasku.** Tutejsze Towarzy-stwo muzyczne urządziło w ubiegłą niedzielę koncert pod artystycznym kierunkiem dyr. Tade-usza Joteyki. Obok orkiestry smyczkowej To-warzystwa, która bardzo starannie wykonała kil-ka utworów Wagnera, Chopina, Haendla, Rubin-steina, Szuberta i innych, uwydatniając duże po-stępny, wystąpili śpiewacy z Łodzi, członkowie „Harmonii“: panna Marta Winterówna i Stani-sław Górski,

Śpiew gości łódzkich podobał się bardzo, przytem obok solowych popisów, pan Górski śpiewał z towarzyszeniem wiolonczeli, a wspólnie z panną Winterówną — duety Campana, któ-re wywołały burzę oklasków. Koncert powiódł się pod każdym względem doskonale, a po wy-czerpaniu programu zarząd Towarzystwa z p. Bronisławem Borkowskim na czele podejmował gości łódzkich wieczorzą, która w serdecznym nastroju przeciągnęła się do późnej nocy.

Samorząd miejski w Królestwie Polskiem.

(Z depeesz Ag. P. Telegraficznej).

Na wczorajszym posiedzeniu Duma państwo-wa przystąpiła do rozważania ogólnego projektu samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem.

Przewodniczący ks. Wołkoński.

Referuje poseł Sinadino (nacyonalista).

— Projekt ma bardzo ważne znaczenie (mó-wi referent) nie tylko dlatego, że dotyczy obszer-nego kraju Priwiłsińskiego, ale i dlatego, że stanowi pierwowzór przyszłej ustawy miejskiej w wewnątrznej Rosyi.

Według projektu, z prawa udziału w za-rządzie miejskim korzystają nie tylko właściciele nieruchomości, ale i większość lokatorów. Kobietom, władającym nieruchomościami, nadaje się czynne, lecz nie bierne prawo wyborcze.

W celu wyboru radnych wszyscy wyborcy dzielą się na trzy kurye; rosyjan, żydów i po-zostałych obywateli. Wybory dokonywane są przez kartki.

Przewodniczenie w radzie miejskiej powie-rzane jest prezesowi, którego rada wybiera na rok.

W biurowości ustanawia się język rosyjski, lecz w rozprawach dopuszczalny jest język polski, przyczem prezes obowiązany przetłumaczyć mowę na język rosyjski, jeżeli nie wszyscy radni rozumieją język polski.

Rada może być rozwiązana z Najwyższego zezwolenia, wyjednywanego przez ministra spraw wewnętrznych za pośrednictwem Rady ministrów z jednoczesnym wyznaczeniem nie później niż po upływie dwóch miesięcy terminu powołania no-wej rady.

Tą samą drogą z ważnych względów syste-mu państwowego zarząd miejski może być za-stąpiony bezpośrednio przez instytut rządowy na termin nie dłuższy niż dwa lata.

Naczelnik głównego zarządu do spraw go-spodarstwa miejscowego (Gerbel) oświadcza, że uwagi swoje przeciwko zmianom komisji poczynił przy rozwiązaniu projektu według arty-kułówn.

Bennigsen w imieniu październikowców za-leca przyjęcie projektu.

Petersburg, 6 grudnia (wt.) Przedstawiciel październikowców, Bennigsen, głównie zastana-wiał się nad kuryami narodowościowymi, wy-rażając zdanie, iż rząd dobrze uczynił, wprowadza-jąc do projektu osobne przedstawicielstwo żydów z pewnem ich ograniczeniem w tym celu, ażeby nie opanowali życia ekonomicznego miast.

Po tym mówcy zapisało się do głosu 22 mówców, poczem Duma uchwaliła listę zamknąć.

Następnie w imieniu Koła polskiego poseł Władysław Grabski odczytał następujące

oświadczenie Koła.

Od roku 1866 miasta nasze są zarządzane przez magistraty z mianowania. Współcześnie w Rosyi istnieje samorząd miejski.

Najwyższy Ukaz z dnia 25 grudnia zapowia-da kres tej anomalii i w punkcie 7 poleca wpro-wadzenie ustroju samorządowego miejskiego i zie-mskiego wszędzie tam, gdzie go dotychczas nie było, między innymi w Królestwie Polskiem.

W ten sposób rozpoczęto w ministeryum opracowywanie projektów samorządnych dla Królestwa.

Od roku 1906 projekty te są już mniej lub więcej gotowe, lecz dalszy bieg rzeczy został po-wstrzymany i dopiero w r. 1910 projekt samo-rządu miejskiego wniesiono do Dumy. Ta zwłoka miała skutki wielce niekorzystne. Od lat 7 miasta polskie oczekują napróżno na samorząd, a taka tymczasowość odbija się bezpośrednio na gospodarce miejskiej.

Miasta oczekiwały samorządu, więc wszystko tam odwołano. Jedno dać obywatelom, jakie poniosła wskutek tego ludność. Wobec braku samorządu nie można mówić ani o sprawach oświatowych w szerszym zakresie, ani nawet o zaprowadzeniu kanalizacji, o ulepszeniu szpitalnictwa i tym podobnych przedsięwzięciach mających zasadniczą doniosłość dla życia miejskiego. W ten sposób zapowiedź samorządu, tak długo nierealizowana, wywołała wyniki bezpośrednio ujemne.

Ale i obecnie jeszcze Królestwu grozi niebezpieczeństwo, że samorząd miejski, lubo się już o nim mówi w Dumie, nie będzie wprowadzony w życie, tak samo, jak za czasów pierwszych dwu Dum. W ten sposób wskazówki Najwyższej Woli dotychczas nie zostały wykonane.

Polacy na losy projektu wpływu żadnego nie posiadają. Ich opinie nie są tu brane pod uwagę. To, co zdaniem naszym, polepsza projekt, inni poczytują za nie do przyjęcia, i odwrotnie; niektóre, proponowane tu poprawki mogą spaczyć zupełnie przyszłe zadania samorządu i odegrać rolę fatalną.

Wogóle sam projekt, niezależnie od takich lub innych poprawek, jako opracowany przez ministerium, nie może całkowicie odpowiadać naszym potrzebom.

Ciasne granice kompetencji samorządu, jego silna zależność od administracji, wszystko to dalekie jest od istotnej idei samorządnej, od naszych poglądów na cel i zakres gospodarstwa lokalnego. Mimo jednak to wszystko, sądzymy, że nawet ten ułomny projekt wyższy jest od dotychczasowego systemu i mógłby przyczynić się do pewnego polepszenia naszego życia miejskiego, do ożywienia naszej gospodarki lokalnej.

Dlatego też Koło polskie wypowiada się za przyjęciem projektu komisji, bez wprowadzenia do niego jakichkolwiek bardziej zasadniczych zmian. Ażeby zaś nie zatrzymywać jaknajśpieszej go przyjęcia projektu, Koło zrzeka się zgłoszenia tych poprawek, które w innych warunkach poczytywałoby za rzecz niezbędną.

Duma uchwaliła przejście do czytania projektu, według artykułów.

Do art. 1. Grabski proponuje, aby artykuł ten uzupełnić, iż do zarządu samorządów miejskich należy opieka nad wzajemnym ubezpieczeniem od ognia i usuwanie zbytecznej drożyzny mieszkań. Artykuł przyjęto z poprawką Grabskiego.

Art. 2 do 5 przyjęto bez rozpraw.

Co do art. 6 o prawie monopolu samorządu miejskiego na ubój bydła oraz na urządzenie i utrzymywanie rzeźni Bułat oponuje, mówiąc, że artykuł ten skierowany jest do poderwania drobnego osobistego przemysłu.

Zarządzający oddziałem gospodarstwa miejskiego proponuje, aby nie wchodzić na projektowaną przez komisję drogę rozszerzenia praw na urządzenie i utrzymywanie zakładów przemysłowych, do miasta nienależących.

Art. 6 przyjęto zgodnie do wniosku referenta Sinadino, z wyjątkiem prawa monopolu miasta na ubój bydła

Wniesiona i przyjęta została propozycja przerwania rozpraw nad projektem niniejszym do poniedziałku.

Wojna turecko-włoska.

Aleksandrya, 6 grudnia. (P.) Krążownik włoski zatrzymał wystrzałem z armaty w pobliżu Aleksandrii angielski statek pasażerski i zrewidował go, bez żadnego jednak wyniku.

Konstantynopol, 6 grudnia. (wł.) Turcy zaprzeczają, jakoby czynili zabiegi u mocarstw celem zawarcia pokoju z Włochami.

Neapol, 6 grudnia. (wł.) W najbliższych dniach wyruszą do Tryopolisu trzy pułki piechoty, trzy pułki artylerii oraz 700 jeźdźców.

Rzym, 6 grudnia. (wł.) Włosi o sześć kilometrów za oazą Ain-Zara dogonili ustępujących Turków i rozpędzili ich oddział trzech tysięczny.

Tyrnowa, 6 grudnia. (P.) Z Konstantynopola donoszą, że nieporozumienie między ministrami wojny Mechemed-Szeffkietem i skarbu Nail-bejem na gruncie budżetu wojny wywołało powszechne zainteresowanie. Nail-bej oświadczył, że poda się do dymisji, jeżeli parlament podniesie budżet ministerium wojny po nad 8 milio-

nów. Mechemed-Szeffket żąda 9 i pół miliona i grozi również dymisją. Rada ministrów postanowiła pozostawić decyzję parlamentowi. Stan rzeczy zaostreza się skutkiem połączenia opozycji, która utworzyła nową partję zjednoczenia liberalnego, składającą się z 70 deputowanych. Nieporozumienie ministrów rozdważy większość komitetową, wzmacniając opozycję.

Rzym, 6 grudnia. (wł.) W Neapolu stoi 10 tysięcy żołnierzy przygotowanych do wyruszenia do Afryki Północnej.

Zatarg rosyjsko-perski.

Tebryz, 6 grudnia. (P.) Po całym mieście krążą patrole. Sklepy są otwarte. W mieście panuje względny spokój. Demokraci urządzili pochód młodzieży szkolnej z czarnymi chorągwiemi i napisami: „Niepodległość lub śmierć”.

Teheran, 6 grudnia. (P.) Przybył tu Serdar-Asad.

Londyn, 6 grudnia. (P.) Według agencji Reutera b. gubernator Bombaju lord Lemington zamierza udać się do Persji dla zbadania stanu rzeczy na miejscu.

Londyn, 6 grudnia. (wł.) „Morning Post” donosi, że Persja zwróciła się do Rosji z żądaniem, aby Rosya wstrzymała maszerujące do Teheranu wojska pod Kazwinem i nie wprowadzała w granicę Persji wojsk nowych.

Buszir, 6 grudnia. (P.) Ogłoszono bojkot towarów i statków rosyjskich.

Rewolucja w Chinach.

Kiachta, 6 grudnia. (P.) Zawieszenie władz w Kiachcie i Urdze odbyło się spokojnie. Handel trwa w dalszym ciągu.

W Mongolii północnej zbiera się wojsko. Na punkt zborny w Urdze zjeżdżają się książęta.

Kiachta, 6 grudnia. (P.) Wczoraj wyruszył z Majmaczenu rządowy oddział policyjny dla utrzymania porządku. Zwerbowano 30 chińczyków na ochotnika.

Dziś władze mongolskie przejęły chiński urząd pograniczny.

Pozbawiony stanowiska swego Tsarguczej oczekuje przybycia z Urgi również wydalonego ambana mandżurskiego w celu łącznego udania się do Mandżuryi przez posiadłości rosyjskie.

Charbin, 6 grudnia. (P.) Skutkiem bezrobocia urzędników, zamknięto chiński kantor pocztowy.

Szanghaj, 6 grudnia. (P.) Anglia wysłała do Chankou oddział. Oddział rosyjski, liczący 100 ludzi, kilka dni temu wyruszył na transporterze „Kołyma”.

Według pogłosek, generał Tszan ze znaczną siłą wojska blokuje drogę do miasta Pukou, będącego w rękach rewolucjonistów.

Ze źródeł chińskich donoszą, że rewolucyoniści pochycili kilka milionów w nowej monetcie, wysłanych do Nankinu przez Tszana.

W Kantonie na rzece grasują piraci. Większa część prowincji objęta wrzeniem. Ceny na srebro spadają.

Berlin, 6 grudnia. (wł.) Według doniesień do pism tutejszych, regent chiński zrezygnował z rządów, wzamian za co otrzyma 50 tys. tańców apanaży rocznie; regencyę obejmuje ministerium.

Londyn, 6 grudnia. (wł.) Donoszą tu z Nankinu, że przedstawiciele 14 prowincyj chińskich uchwalili utworzyć rząd prowizoryczny, który będzie miał stolicę w Nankinie.

Londyn, 6 grudnia. (wł.) Korespondent „Morning Post” z Nankinu donosi, że Huang-szin mianowany został generalisimumem wojsk rewolucyjnych.

TELEGRAMY.

PETERSBURG, 6 grudnia (P) Dziś rano w mennicy skutkiem wybuchu gazu w oddziale zło ta, zabitych zostało 2 robotników, 9 ciężko poranionych, kilku lżej. Dach został zerwany i zburzone sufity.

PETERSBURG, 6 grudnia (P) Wybuch w mennicy wydarzył się w oddziale probierczym. Oprócz dwóch zabitych, poszwankowanych jest 40 osób, w tej liczbie 7 ciężko. Urządzenie wewnętrzne uległo zniszczeniu, ściana zaś wyprężyła się.

KIJÓW, 6 grudnia (P) Na dużej przestrzeni odstępów południowych kolei południowo-za chodnich sroży się zanieść śnieżna. Pociągi ulegają opóźnieniom.

WIEDEN, 6 grudnia (P) Komisja budżetowa izby deputowanych 29 głosami przeciw 20 przyjęła tymczasowy budżet do lipca r. 1912. Czesi z wyjątkiem dwóch radykałów głosowali za budżetem tymczasowym. Komisja upoważniła rząd do zaciągania pożyczek 25 milionów na pokrycie długów, 129 milionów na budowę kolei i 20 milionów na telefony.

ROSARIO, (Portugalia), 6 grudnia. (P) W fabryce ogni sztucznych nastąpił wybuch. Budynek runął, przyczem straciło życie 15 osób. Wielu jest rannych.

Meksyk, 6 grudnia (P) Gomez, przywódca powstania, który wyjechał ze stolicy za gwałtem prezydenta, w drodze wyprawowany został z wagonu z 8 towarzyszącymi mu osobami i zlin czowanymi.

LONDYN, 6 grudnia (P) Ambasador rosyjski Benkendorff wyjechał do Paryża dla narady z Sazonowem, powraca zaś do Londynu w niedzielę.

PARYZ, 6 grudnia (P) Przybył tu minister spraw zagranicznych, Sazonow.

SALONIKI, 6 grudnia (P) Wybuch bomby zburzył całkowicie meczet, przyczem spadające gruzy zabiły dwóch dorosłych i jedno dziecko, poraniły zaś 12 osób. Muzułmanie po wybuchu pod wpływem paniki rzucili się na Bułgarów.

Po upływie pół godziny porządek został przywrócony. Wówczas też nastąpił drugi wybuch w pobliżu sklepu kolonialnego, którego właściciel zeznał, że jakiś młody Bułgar przyniósł worek, prosząc o przechowanie do jego powrotu. Worek był brudny, więc kupiec wyniósł go na podwórze, gdzie nastąpił wybuch bez złych jednak skutków. Krążą pogłoski, że w Iskibie ma być wysadzony w powietrze meczet i zabity wali. Turcy przypisują te zamachy agitacji włoskiej. Rząd przedsiębierze środki w celu zabezpieczenia chrześcijan od gwałtów.

TOKIO, 6 grudnia (P) Rozpoczęły się wybuchy w wulkanie Asamajama.

Konstantynopol, 6 grudnia. (wł.) Wzburzenie, jakie zapanowało w Iskibie wskutek zamachów dynamitowych, doprowadziło do poważnych rozruchów, w których zginęło około stu osób.

Skoncentrowano znaczną ilość wojska.

Berlin, 6 grudnia. (wł.) Delegaci robotniczych organizacyj metalurgicznych uchwalili dzisiaj warunki kompromisowe, na zasadzie których lokaut został zakończony.

Pekin, 6 grudnia (P) Cesarzowa wdowa, wobec usilnych starań edyktem uwolniła księcia regenta od zarządu sprawami, pozwala złożyć obowiązki regenta i oddać się życiu prywatnemu z utrzymaniem pięćdziesięciu tysięcy lan rocznie. Zarząd wszystkimi sprawami oddany został Radzie ministrów.

Z powodu małoletności cesarza wyznaczeni są dlań dwaj opiekunowie: Szisiu i Szcuzisan.

Edykt wobec ciężkich warunków wzywa książąt cesarskiego domu do jedności i powstrzymanie się od samowoli.

Wyrażona jest nadzieja, że naród uwierzy w szczerze dążenie Władzy do szczęścia narodu.

Z ostatniej chwili.

Londyn, 7 grudnia. (wł.) Po zdobyciu Nankinu, armia rewolucjonistów gotuje się do marszu na Pekin.

Wojska cesarskie koncentrują się pod Anszuaj.

Śród chińczyków wzrasta rozdrażnienie, wobec czego zachodzi obawa rzezi europejczyków.

Berlin, 7 grudnia. (wł.) „Lokal Anz.” donosi z Teheranu, że obecnie w mieście panuje chwilowo spokój, choć sklepy są zamknięte. Wybuch strajk szkolny, wobec czego zamknięto wczoraj wszystkie szkoły.

We wtorek, dnia 6-go grudnia o godz. 12-iej w południe, po długich i ciężkich cierpieniach w **Dominiun Bruss** rozstał się z tym światem nasz czełek honorowy



Ludwik Meyer

Zmarły przez szereg lat stał jako komandant i prezes zarządu na czele naszej straży, za Jego pożyteczną działalność, straż do końca swego istnienia wdzięczną pamięć zachowa.

ZARZĄD

Łódzkiej Ochotniczej Straży Ogniowej.

5953

Członkowie straży zbierają się jutro, t. j. w piątek o godz. 12 i pół pp. w I oddziale straży

Po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu d. 6 grudnia o g. 11^{1/2}, nasza ukochana córka
s. p. 4694

Lucynka Kwiasowska

przeżywszy lat 6 i m. 7. Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dnia 8 b. m. z domu przy ulicy St.-Zarzewskiej № 59 o godz. 2-iej po poł. Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, znajomych i koleżanki w smutku pograżeni
4694 **Rodzice, siostra i brat.**

PODZIĘKOWANIE.

Serdecznie Bóg zapłać składamy tym, którzy w dniu 5 b. m. oddali ostatnią przysługę naszej kochanej córce i siostrze s. p.

MARYI JAŚNIEWICZ

4680

RODZINA.

Rada ministrów odbywa ciągłe posiedzenia.

Kraków, 7 grudnia (wł.) Dzisiaj odbyło się organizacyjne zebranie T-wa samopomocy młodzieży, pochodzącej z Łodzi i okolicy, kształcącej się w wyższych zakładach naukowych w Krakowie. Na zebraniu uchwalono statut i wybrano komitet tymczasowy, mający się zająć zalegalizowaniem Towarzystwa.

Paryż. 6 grudnia (wł.) Dzisiejsze dzienniki omawiają obszernie ostatnią mowę Hollwega i jednogłośnie wyrażają się o niej nieprzychylnie. „Tems“ sądzi, że kanclerz nie odparł ani jednego zarzutu Greya. Niemcy doznają gorzkiego rozczarowania, jeśli sądzą, że tylko one mają prawo do odgrywania roli dominującej, a właściwie najmniej mają prawa ganienia innych.

Berlin, 6 grudnia (wł.) Turcja rozesłała do mocarstw notę, protestującą przeciw akcji Rosyi i Persyi. Turcja twierdzi, że obecnie wśród mahometan panuje takie rozdrażnienie, że postępowanie Rosyi może mieć bardzo poważne następstwa.

Konstantynopol, 7 grudnia (wł.) Pomimo zaprzeczeń rządu rosyjskiego, utrzymuje się tutaj przekonania, że ambasador rosyjski zwrócił się do Turcyi o otwarciu Dardanelów i, że żądanie to Turcyja odrzuciła.

New-York, 7 grudnia (wł.) Panuje tutaj nieopisane zaniepokojenie o los 3 parowców pasażerskich, które w pobliżu Kuby zaskoczył orkan. Dotąd nie udało się nawet porozumieć się z nimi przez telegraf bez drutu, wobec czego przypuszczają, że wszystkie okręty zatoniły wraz z 500 pasażerami.

Wyłamywacze kas ogniotrwałych.

Dzisiaj w nocy dokonano zuchwałej kradzieży przez wyłamywaczy kas ogniotrwałych w domu przy ulicy Piotrkowskiej nr. 46. Dostawszy się drzwiami od podwórza do księgarni F. Mitflera, rabusie wybili otwór w ścianie, przez który

przeszli do sąsiedniego składu towarów bawełnianych firmy „Krusche i Ender“ w Pabianicach. Tutaj zabrali się do wyłamania kasy ogniotrwałej z fabryki Zinkego. Nie mogąc dać sobie rady przy pomocy narzędzi, rozbili ściany kasy przy pomocy gazu piorunującego.

Z kasy tej wyjęli 3000 rubli gotówką oraz list zastawny 5 proc. seryi 7-iej nr. 29,684 Banku handlowego Łódzkiego, pozostawiając weksli na rb. 2,300 i czek; następnie rabusie zabrali się do rozbicia drugiej kasy ogniotrwałej fabryki Kessnera w Lipsku, lecz jak wskazują ślady, porzucili pracę będąc spłoszeni.

Rabusie wyszli tą samą drogą od strony podwórza.

Uciekając, złodzieje porzucili w księgarni lampki elektryczne, które imi przyświecali oraz różne narzędzia do wyłamywania kas.

Policya aresztowała stróża nocnego, dziennego i jego syna.

(a)

Z WARSZAWY.

* Długi m. Warszawy.

Długi m. Warszawy przy końcu r. b. wynoszą 48,778,381 rb., na rachunek zaś ich w r. p. magistrat ma zapłacić 2,819,888 rb. 56 kop. z czego na same tylko procenty wypada 2,097,108 rb. 47 kop., reszta zaś na kapitał. Najważniejsze miejsce między długami zajmuje VII pożyczka 33-milionowa, zaciągnięta przez miasto na 4^{1/2} proc. w roku 1903. W r. p. magistrat spłaci na poczet tej pożyczki 197,600 rb., procentu od niej zapłaci 1,456,101 rb., wogóle zaś pozostaje jej do spłacenia 32,407,200 rubli.

* Ślady cmentarzy.

W tych dniach przy przeprowadzaniu rur wodociagowych w posesyi przy zbiegu ul. Wileńskiej i Czyszowej na Nowej Pradze, natrafiono na znaczną ilość kości ludzkich, które niezwłocznie zakopano jeszcze głębiej. Kości te, jak się zdaje, leżą tam od r. 1794, gdy zwłoki chowano w piaszczystych wzgórkach, które do niedawna stanowiły obszary Nowej Pragi. Grzebienie zwłok na tem miejscu, gdy jeszcze nie istniał cmentarz kamionkowski, trwały przez dłuższy czas, o czem świadczy nagrobek Rozalii Zamoyskiej, wykuty na zwykłym granitowym kamieniu w sąsiedztwie krzyża, świadczącego o istnieniu tam niegdyś tego cmentarza. Krzyż ten i nagrobek są obecnie przy ul. Wileńskiej, między ul. Środkową a Czyszową.

Wogóle niema już śladów z dawnych cmentarzy praskich z XVIII-go i początku zeszłego stulecia. Również zaginął wszelki ślad po cmentarzu cholerycznym z czasów pierwszej zarazy, kiedy w archiwach miasta zaznaczono, iż zmarłych na cholere grzebano na gruntach rodziny

GIEŁDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne z 7-go grudnia.

Złoty	Ofiar	Franc	Złoty	Ofiar	Franc	Złoty	Ofiar	Franc				
Czeki na Berlin	46 40	—	—	4 1/2 % L. Ziemska	89.90	88.90	89 45	5 1/2 % Piotrkowa	—	—	—	
4 1/2 % Renta	92.90	91.90	92 35	4 1/2 % L. Warsz	93.75	92.75	—	Akc. Lilpopy	—	—	135	
5 1/2 % Poż. z 1905	103.75	102.75	—	5 1/2 % L. Łódz.	89.50	88.50	—	Putilowsk	—	—	—	
5 1/2 % Poż. z 1906	103.50	102.50	—	4 1/2 % „	—	—	—	„ Rudzki i Sko	—	—	—	
Premjówka I	485	475	—	5 1/2 % „	—	—	—	„ Starachowic	—	—	261	
„ II	373	363	367	4 1/2 % „	—	—	—	B. Hauli Warsz	—	—	—	
Szlacheckte	328	318	—	—	—	—	—	„ Łódzk.	—	—	—	
									Bank Państwa m. Petersburga	92.75	—	
									Bank Handlowy m. Warszawy (nowe akcje)	—	—	425 1/2

Segetów przy ul. Goledzinowskiej, mniej więcej w tem miejscu, gdzie obecnie jest fort Śliwickiego. W r. 1872 ślad tego cmentarza zaginął — i ostatni cmentarz choleryczny otwarto na gruncie folwarku Goledzinowa, obecnie zajętym pod węzeł kolejowy.

OFIARY.

Na „Gniazdo“ Tow. opieki nad dziećmi.
Dla uczczenia s. p. Ludwika Kozłowskiej 4 rb. 10 k.
K. Szymański — 1 rb. 50 kop.

Na Kochanówkę.

Jan Szymański, zdun z ul. Średniej nr. 21, wzmian kary sądowej za brutalne zachowanie się w domu przy ul. Skwerowej nr. 7, składa 5 rb.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i prędk. wiatru (mistrzów na sekundę)	Uwagi
6/XII 1 pp.	751.5	+ 23	70	Pd W 3	Z dnia 6/XII Temperatura max. +2.5 C min. +0.3 C. Opadu 0.0
6/XII 2 w.	752.3	- 0.2	100	Pd W 2	
7/XII 7 r.	750.8	- 4.8	98	Pd W 1	

Zakład chirurgiczno-ortopedyczny D-RA TOMASZEWSKIEGO

2989 **Andrzeja № 3. Telefonu 17-50.**
Leczenie skrzywień kręgosłupa i kończyn, chorób stawowych i t. d. Gimnastyka lecznicza. Aparaty mechaniczno-terapeutyczne. Masaż wibracyjny i ręczny. Kąpiele elektryczno-świetlne i gorącym powietrzem. Elektryzacja.

POLIKLINIKA Pasaż - Meyera 1.
chorób oczu Tel. № 28-39.
Godziny przyjęć od 10-12 i od 4-7^{1/2}, po poł. 2937
O-ra B. Donchina

Dr. B. Bejt

Średnia № 5, powrócił.
Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczołciowe, i kosmetyka lekarska. Leczenie syfilisu **Salvarsanem Ehrlich-Hata 606** (Intern). Leczenie elektroznością (elektrolizą) i masażem wibracyjnym. Godziny przyjęć od 8-1 i od 4-8 w. w niedziele i święta od 9-2 p.p. Dla Pań osobna poczekalnia. 3689

ZAKOPANE. 5915
„Hotel-pension Warszawski”
Murowany, urządzony z komfortem. Centralne ogrzewanie. Kuchnia wykwinna. Ceny za pensjon od 8 koron.

Rozkład pociągów.

Zimowy od dnia 28-go października

Kolej Fabryczno-Łódzka.
Udohodzą z Łodzi: a) 12.30, b) 5.55, c) 10.00, d) 12.50
e) 1.50, f) 3.10, g) 6.10, h) 8.25
Przyohodzą do Łodzi: i) 4.30, j) 7.20, k) 9.35, l) 10.15, p) 1.00, m) 4.24, o) 5.15, n) 8.31, p) 11.00

Kolej Warszawsko-Kaliska.
Udohodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.14, 4.39, 6.13
do Warszawy: o godz. 11.01, 12.34, 1.37
Przyohodzą z Kalisza: o godz. 10.51, 12.22, 5.20, 9.50 z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03

Na Gwiazdkę!

Olbrymi wybór najgustowniejszych
KRAWATÓW

Koszul	Parasoli
Kołnierzy	Bielizny
Mankietów	wełnianej
Szalików	i półwełnianej
Chustek	prof. JAEGERA
jedwabnych	Bluzek
i półjedwabnych	Serdaków
Szelek	Fartuszków
Pończochy	Skarpetki
Szale gazowe i „Crepe de chine”,	Żabotki, Krawatki,

POLECA MAGAZYN GALANTERYI

M. KOŁODZIEJSKI
№ 3. Ulica ANDRZEJA № 3.

Ogłoszenie.

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno - Łódzkiej podaje do wiadomości, że niżej wymieniony bagaż i rzeczy zapomniane lub zagubione w obrębie drogi, a nie odebrane do dnia 1 Listopada r. b. będą przechowywane na st. Łódź-Fabryczna w ciągu 4-ch miesięcy od daty wymienionej, a następnie na zasadzie art. 40 i 90 Ustawy Ogólnej dróg żelaznych rosyjskich będą sprzedane przez publiczną licytację.

A. Bagaż ze stacyi Berdiansk N. 13925, Bałta N. 6, Warszawa N. 57, 50 i 109, Kutno N. 68, Zawiercie N. 954, Będzin N. 829 i Suwałki N. 2074.

B. Rzeczy zapomniane w obrębie drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej:

a) na stacyi Łódź-Fabryczna: torebka damska, tłumoczek z brudnymi rzeczami, stara damska torebka.

b) na stacyi Koluszki: pled czarny, parasolka, stare kalosze, chustka szara i żelazko do prasowania. 5951-3-1

Za najpiękniejszą i najtrwalszą **FARBĘ** emaljową

do drzwi, okien, podłóg, ścian, wani i odświeżania mebli uznany został

„Ripolin”

Ządać w pierwszorzędnym składach farb i składach aptecznych.

Reprezentant: **Wacław Kondracki, Karola 18, tel. 25-82.**

WIELKA WYSTAWA

DROBIU

w **Helenuowie**

urządzona przez Łódzki Oddział Cesarsko-Rosyjskiego Towarzystwa Gospodarstwa Wiejskiego Hodowli Drobiu w piątek, sobotę i niedzielę 8, 9 i 10-go grudnia 1911 roku.

Wejście w piątek 50 kop., w sobotę 40 kop., a w niedzielę 30 kop. Uczniowie i dzieci płacą połowę.

5915

Komitet wystawy.

Józef Fraget

W WARSZAWIE.

SKŁAD FABRYCZNY:

w Łodzi, Piotrkowska 69

Poleca Wyroby platerowane i srebrne 84°

W niedzielę, dnia 10 i 17 grudnia r. b. magazyn otwarty od godziny 1 po południu

4688



Do zakupu hurtowego najtańsze źródło.

Największy wybór wyrobów perfumeryjnych krajowych i zagranicznych firm. Świece choinkowe białe i kolorowe; lichtarzyki; świece magnezowe (zimny ogień) poleca

Perfumerya „KOSMOS”

Piotrkowska 59.

3845

Do pieczenia ciast

używać stale

Dr. Oetkera proszek

do pieczywa.

Na każdej paczce sposób przyrządzenia dokładnie podany.

Jeneralny Reprezentant i skład

Gustaw Rosenthal, Warszawa Zabia № 9.

2573

Dom handlowy Bracia Uzdańscy Warszawa Senatorska 22

niezależnie od przedmiotów gospodarstwa wojskowego, otwiera dział sprzedaży towarów dla osób prywatnych.

Kupuje na własny rachunek i przyjmuje na skład dla komisowej sprzedaży poważniejsze artykuły.

Zgłoszenia listownie lub osobiście w godzinach biurowych. 3939

CYRK Devigné

W czwartek dnia 7 grudnia 1911 r. 3949

Przedstawienie dobroczynne z którego część dochodu przeznaczono na korzyść biednej rodziny.

Debiut wszechświatowo znanych artystów

TRUPY BANOLLA

(irawający ludzie).

W układ obszernego programu wejdzie po raz pierwszy WIELKA BALET-PANTOMINA „Sen Pira”.

Szczegóły w programach. Początek o g. 8 i pół w.

ANONS: W piątek dnia 8 i w niedzielę 10 dane będą po 2 świąteczne przedstawienia: dzienne i wieczorne.

Servus

Oryginalny tylko w białych pudełkach.

Najlepszy środek do czyszczenia obuwia; czyni skórę miękką i nieprzemakalną, nadaje jej połysk.

Fabrykant: CIESZYŃSKI I S-ko. Reprezentant: GUSTAW ROSENTHAL, Warszawa — Łódź.

2095-9-9

Sypialnia Machoniowa

najnowsze fasony, do sprzedania u stolarza. Wiadomość: ulica Rzgowska 51, skład win. 4672

OD PRZEZIĘBIENIA NÓG CHRONIA

DZIURKOWANE WYSOCIELKI KORKOWO-PŁOCIENNE W ŻÓLTEJ BANDEROLI № PAT. 894225, ZADAĆ W MAGAZ. OBUWIA AGENCI poszukiwani wszędzie. Przedstawicielstwo: 6488 S. TEEMANN, Łódź, Zawadzka 12.

Pracownia Gorsetów dawniej Mikotajewska 39 NATALII KĘDZIEŃSKIEJ przyjmuje obstalunki i reperacje. 1575 Piotrkowska 115 m. 6.

<p>KOSZULE białe, kolorowe, kołnierzyki, mankiety.</p>	<p>BIELIZNA wełniana i trykotowa, rękawiczki i pończochy.</p>	<p>KRAWATY ochraniacze, zagraniczne i krajowe</p>
<p>A. Spodenkiewicz Konstantynowska 26.</p>		
<p>SZALE jedwabne, gazowe, kreptoszynowe.</p>	<p>FARTUSZKI białe, czarne, kolorowe.</p>	
<p>TOREBKI damskie, portmonetki, portfele.</p>	<p>UBRANKA SPORTOWE swytry, spodenki, czapki i żakiety wełniane.</p>	<p>LALKI po cenach fabrycznych.</p>



„PROMIEN”

J. NAIMSKI I Z. KORYCKI 5396

Właściciel
firmy inż. **Zygmunt Korycki**
Warszawa, Trębacka 2 (róg Kr. Predm.)

Wyłączne Przedstawicielstwo
fabryk wyrabiających

Lampy Naftowo-Żarowe

„Kitson” (angielskie), „Royal” (cze-
skie), „Standart” i „Per-Se” (nie-
mieckie). Siła światła 160 do 1700 świec. Minimalne zu-
życie nafty. Nizkie ceny (od 40 rbl.) Do oświetlenia: ulic,
Codwórz, sal fabrycznych, warsztatów, sklepów, restauracji i t. p.
penniki ilustr. na żądanie bezpłatnie. Poszukiwani agenci i przedst.

Największy specjalny dom
: garderoby męskiej :

R. Eichbaum i G. Schulz

Piotrkowska № 97.

Na sezon jesienny i zimowy poleca wielki wybór goto-
wych garderoby męskiej, uczniowskiej i dziecięcej. ...

Ceny nadzwyczaj niskie! 3685

OGŁOSZENIE.

Z powodu śmierci męża mego STANISŁAWA MARKIEWICZA
zakład powroźniczy pozostaje nadal prowadzony pod firmą

„Stanisław Markiewicz”.

Kierownictwo takowego zostało oddane w ręce specjalistów
kunsztu powroźniczego, inkaso załatwiać będzie p. Józef Markie-
wicz.

Polecając się nadal łaskawym względem Sz. odbiorcom pozostaje

Z poważaniem

KAZIMIERA MARKIEWICZ.

Łódź, dnia 112 grudnia 1911 r.

4640

Odnaczona ZŁOTYM MEDALEM na WYSTAWIE w ROSTOWIE.

Warszawska szkoła kroju i szycia Apolonii Ropydłowskiej

dypłomowanej uczennicy paryskiej akademii kroju. Wydaje patenty
i dyplomy z prawami zakładania pracowni, szkół. Nauka gruntowna
i prędką, prowadzona dwoma systemami; uczennice nabierają wprawy
i gustu przy pracowni sukien. Nauka mierzenia, pasowania i mo-
delowania. Kurs wieczorowy po cenach niższych; w kompletach
połowa ceny. Nauka kroju teoretyczna 10 rubli. Zapis uczennic w każ-
dym czasie. Po skończonym kursie uczennice otrzymu-
ją posady. Sprzedaż form papierowych, żurnali i manekinów.
Przyjmuje się suknie i kostyamy do krajania i pasowania.

Łódź, Piotrkowska № 115. Filja: Bałuty, Zgierska № 54.



ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem zawiadamiam Sz. Publiczność
iż otworzyłem

Magazyn kapeluszy

męskich, dziecięcych jako też ozapek w bardzo bogatym wy-
borze i nader niskich cenach przy ulicy

św. Andrzeja № 4.

Długoletnia moja praca w branży kapeluszonej, daje mi moż-
ność pod każdym względem zadowolić Sz. Publiczność

Z poważaniem

JÓZEF POHANEL,
ulica św. Andrzeja № 4.

4626

ROLETY.

I. Dawidowski i S. Gurewicz

Cegielniana Nr. 37 vis á vis teatru „Urania”.

Polecają w wielkim wyborze po cenach przystępnych:
dywany, chodniki, pokrycia meblowe, kapy,
portyery, firanki, kołdry, dery, ceraty oraz
wszelkiego rodzaju linoleum. 3921

Do odlewni metali 4662

Otdakowskiego i Neumarka
Wólczańska 109, zgłosić się może

Chłopiec

z praktyką formierską.

Ministryam oświaty
MOSKIEWSKIE
PRZYGOTOWAWCZE

Kursy

pułkownika B. Fronszejna

przy uczestnictwie
generała Malinowskiego
profesora szkoły wojennej,
byłego inspektora kadeckich
korpusów. 3813

Kursy przygotowują do kor-
pusa kadetów, na maturę i
ochotników 1-ej kategorii.

Przyjęcia w ciągu całego roku
Moskwa, Mierzłakowski 3.

WARSZAWSKIE AKCYJNE TOWARZYSTWO POŻYCZKOWE LOMBARD

Oddział I ulica Zachodnia № 31,
Oddział II ul. Pasaz Majera № 11
Zawiadamia, że w miejscowej sali
licytacyjnej, przy ul. Zachodniej
№ 31, w d. 28 grudnia 1911 r. /10
stycznia 1912 r. i dni następujących
odbywać się będzie licytacja na
sprzedaż zastawów (z obydwóch od-
działów) we właściwym czasie nie
prolongowanych; podczas trwania
licytacji prolongata zastawów, na
sprzedaż wystawionych, miejsca
mieć nie będzie.

Wykaz № № zastawów, podle-
gających sprzedaży, będzie ogło-
szony w gazecie „Rozwój” 4658

Przysposabiam

do szkół rządowych, prywatn. na
świadectwa nauczycielskie, apte-
kar. uczniów, wolnowstępujących
do wojska i dr. korepetycja wszech-
kich przedm. Niezamożnym ustęp-
stwo, Przejazd 12, m. 10. 4644

Papuga

cokolwiek mówiąca jest tanio do
sprzedania ulica Składowa № 28
codziennie od godziny 6 wiecz.
Stróż wskaże. 4656

Uwaga!

przyjmuje się zamówienia na ma-
gle, nowego systemu, ogromnie
udoskonalone i nadzwyczaj lek-
ko chodzące. **Widzewska 33,**
Józef Ledner. 4654

Pracownia sukien damskich i dziecięcych

Jadwigi Burzyńskiej

Główna № 18

m. 30, (parter).

Przyjmuje roboty i wyko-
nuje takowe podług wy-
magań Szan. Klienteli.

LEKCYE

języka polskiego i francu-
skiego dla dzieci oraz osób do-
rosłych. Kursy dla cudzoziem-
ców. Metoda ułatwiona.
Tam też mogą się zgłaszać oso-
by, zaniedbane w edukacji. Ulica
Długa 53, I piętro. 3430d

Doświadczony korepetytor przy-
sposabia do wszystkich klas
gimnazjum oraz świadectwa. —
Wiadomość: Dzielna 40 m. 1 od
godz. 7—8. 154

SPECYALISTA
chorób skórnych, wenerycznych
i niemocy płciowej

Dr. LEWKOWICZ
POWRÓCIŁ.
Przy syphilisie zastosowanie
preparatu „606“.

ZACHODNIA № 33.
od 9-1 i 6-8, dla Pań od 5-6,
w Niedziele 9-3. 2897

Dr. L. PRYBULSKI
CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Ul. Południowa № 2.
Przyjmuję od godz. 9-1 r. i od 4-8 w.
panie od 5-6 po poł. 1420-7

Dr. med. J. Szwarzwasser
Piotrkowska 18.
Choroby wewnętrzne i nerwowe.
Specjalnie: choroby żołądka, kieszki i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.).
Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielin i krwi w laboratorium własnym.
Od 11-1 rano i od 5-7/4, no południu. 459r

Dr. Jelnicki
ul. Andrzeja 7. Tel. 170.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Godziny przyjęć: panowie od g. 9-11 r. i 5-8 po poł., panie 4-5 po poł.; w niedziele i święta 8-12 r. 1463r

Specjalista chorób włosów, skórnych (pielęgniarskie i przyszłe na twarzy) i wenerycznych (syphilis)

Dr. S. SZWITKIN
SREDNIA № 2
Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetyczną.
Przyjmuję od 8 do 2-jej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

Dr. Eugenia Kerer-Gerszuni
CHOROBY KOBIECE.
Przyjmuję od 8-6 p. p. W niedziele od 9-12 rano. 2567
Piotrkowska 121. Tel. 18-07.

Dr. Rejt
Srednia 5, powrócił.
Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilis Salvarsanem EHRlich-HATA 606 (interven). Leczenie elektrycznością (elektrolizem i masażem wibracyjnym).
Dla pań osobna poczekalnia. Godz. przyjęć: od 8-1 rano i od 4-8 w. W niedziele i święta od 9-2 p.p. 3559

Dr. ROSENBLATT
Choroby uszu, nosa i gardła.
PIOTRKOWSKA Nr. 35.
Telefon 19-84.
Przyjmuję od 10-11 i od 5-7. w niedziele od 10-11. 2857

Dr. L. KLACZKIN
Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w. dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746r

Dr. med. LEYBERG
o. długoletni lekarz klinik wiedeńskich
Ch. skórn., weneryczn., moczopłciowe
Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8.
Dla pań 5-6, poczekalnia oddzielna.
W niedziele tylko do obiadu.
Krótka 5, telef. 26-50. 2113

Dr. I. Silberstrom
przeprowadził się na ul. Zawadzka № 12 Choroby skóry, włosów i weneryczne. Przyjmuję od 11 1/2 - 2 1/2 p. p. i od 5 1/2 - 8 w. Panie: 4 1/2 - 5 1/2, po poł. W niedzielę do 3-jej po poł. 712r

Powrócił z zagranicy

Dr. S. KANTOR
specjalista chorób skórnych, włosów, wenerych lub dróg moczowych
Gabinet Roentgenowski i światłoleczniczy, Krótka 4 tel. 18 41.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjmuję od 8-2 i od 5-9 w.
Dla pań osobna poczekalnia. 425r

Dr. I. Lipszyc
choroby dzieci.
1897 mieszka obecnie Piotrkowska 108, tel. 15-01 przyjm. do 10 r. i od 4-5 p. p.

Dr. med. Wincenty Łukasiewicz
b. kliniczny dr. w Petersburgu zamieszkał w Łodzi, Zawadzka 10, Choroby wewnętrzne, kobiece, dzieci. Przyjmuję od 10-12 i od 4-6 wieczorem. 4260m

Dr. E. Sonnenberg
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
CEGIELNIANA 14.
Od g. 11-1 i 4-7 1/2 w. 76r

Dr. H. Sadkowski
Piotrkowska 120
Przyjmuję z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszek).
Codziennie od 8-10 rano i od 5 do 7 po poł. Telefon 23-10. 320d

Dr. Maksymilian Papierny
AKUSZER I SPECYALISTA CHOROÓB KOBIECZYCH,
ulica Południowa № 23.
Telefon 18-85.
Przyjmuję do 11 rano i od 4 1/2 do 6 1/2 po poł. 333r

Dr. Sołowiejczyk
choroby dzieci i wewnętrzne
Specjal. cierpienia piersiowe.
Powrócił. 2665
Andrzeja 4, telefon 18-47.
godz. przyjęć: 9-10 r. i 5-6 pp.

Dr. Wacław Bernard
CHOROBY WENERYCZNE,
SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH
Benedykta № 9.
(9-12 r. i 4 1/2 - 7 1/2 w.) 1485

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ
(starszy) Telef. 17-14
Piotrkowska 103
Choroby wewnętrzne, dzieci kobiece. Przyjm. od 9 1/2 - 11 r. i od 6-8 pp. 1426r

Ból głowy i migrenę
natychemiast usuwa „MIGRENO-NERVOSIN“
Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek.
Są już falsyfikaty.
Więć zadać w aptekach i skł. apt. proszków wyrabianych TYLKO W FLOCKU i z podpisem wynalazcy A. Gąseckiego na każdym.
Proszek 10 kop. 2553

ODCISKI
brodawki, zgrubiałą skórą
usuwa najskuteczniej znane i nagrodzone Wielkim Złotym Medalem w Paryżu

ARAGO
ST. GÓRSKIEGO w Warszawie, Leszno № 12. Cena 35 i 60 kop. Żądać wszędzie. Wystrzegać się naśladownictw. Zwracać uwagę na markę Gładyator. 2613

D^r. H. Rueger
Nawrot № 1.
Choroby wewnętrzne.
Przyjm. 4-6 p. poł. 3028

Dr. med. Maisel
Staro-Zarzewska 64.
Akuszeria, choroby kobiece i dzieci. — Przyjmuję: od 8 1/2 - 9 i od 3-6 1/2. Dla niezamożnych od g. 5-6 bezpłatnie. 3588

ZĘBY sztuczne 50 kop. Piłomy 55 k. Wyrwanie zęba 15 kop. Wymywanie zębów bez bólu. Przeróbka i reparacje na poczekaniu. Lecznica zębów, ul. Główna № 55. 4244

Dr. med. W. Kotzin
Ulica PIOTRKOWSKA 71.
Choroby serca i płuc,
przyjmuję od godz. 10-11 rano i od 4-6 pp. 2763r
№ telefonu 21-19.

Dr. H. Szumacher
choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2.
przyjmuję od 8-10 1/2, i od 6-8. Po poł., panie od 5-6. W niedziele i święta od 8-1 r. 376r

Dr. A. S. Tenenbaum
Chor. wewnętrzne i dzieci. (Choroby żołądka i kiszek).
Wschodnia № 49.
przyjm. od 8-9 r. i 5-7 p. 3542

Dr. A. GROGLIK
Zachodnia 53 przy ul. Zielonej
Choroby skóry weneryczne i dróg moczowych.
Przyjmuję 8 1/2 - 11 1/2, r. i 6-8 w. j. panie 5-6 wiecz.
W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474-r

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Dr. Stanisł. Piekarczyk
PIOTRKOWSKA № 115
Przyjm.: od 9-10 rano i od 5-8 wiecz., kobiety od 4-5. 1331-r

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych
Gabinet Roentgenowski i Światłoleczniczy
Dr.ów L. Falka, Z. Golca i St. Jelnickiego,
Wólczańska № 36.
Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — placu za poradę 60 kop.
Godziny przyjęć od 8-9 r., od 11 1/2 - 1 1/2 pp. i od 7-8; w niedziele i święta od 8-10 rano i od 12 1/2, do 1 1/2, po południu.
Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie pani Dr. Zand Tenenbaumowa w pomedziarki, srody i piątki od godz. 5 1/2 - 6 1/2, po południu. 1733r

CENTRALNA KLINIKA
chorób zębów i jamy ustnej
w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.
Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACYA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA i REPARACYE ZĘBÓW 50 KOP.
Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

JAVOL
Zdawna wypróbowany środek do pielęgnowania włosów. Potęgajcie ich porost, zmiękcza je czyni je bajnymi, nadaje im połysk jedwabisty i przepaja przepysznym zapachem. Javol jest dobrodziejstwem dla włosów.
Składy główne: Alex Loss & Co., Riga, Kaufstrasse 11/15; Waldeck & Poeppel, Petersburg, Kamiennoostrowski prosp. 20; Władysław Hoffman i S-ka, Warszawa, Zielna 46. Sprzedaż JAVOLD we wszystkich składach aptecznych i perfameryach. (Naśladownictwo jest bezwartościwe.)
3375

Dr. med. Michał Kantor
choroby chirurgiczne
ul. Południowa 3. Tel. nr. 1827
Przyjmuję od 8 -- 10 rano i od 3 -- 6 po poł. 4280

Dr. Fr. Łukasiewicz
Staro-Zarzewska № 36,
róg Sosnowej.
Choroby żołądka i kiszek, wewnętrzne i dziecięce.
Przyjmuję do g. 11 rano i od 3-6j do 6-6j po poł. 2209r

Dr. med. Z. GOLC
Choroby skórne i weneryczne.
Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.
Godz. przyjęć: od g. 9-12 i od 4 1/2 - 7 1/2, wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12 1/2. 1877
№ telefonu 20-60.

Chrześcijańskie SZTOPERKI
do deseniowych sztreich-garnów są potrzebne
ul. Długa 137. 4638

Dr. Jan Caderski
Akuszeria,
choroby chirurg. i kobiece
przyjmuję do 10 r. 4-6 po poł.
Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2871

Dr. med. Goldfarb
powrócił.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuję od godz. 9-12 rano, i od 6-8 wiecz.—Dla pań od 5-6
W niedziele tylko od 9-12.
Zawadzka № 18. 3617

ZAGINEŁY!
paszport wydany z gm. Żyrardów, pow. białskiego, gub. warszawskiej, na imię Stanisława Bonifacego Szalińskiego, pełnomocnicy wydana przez p. Józefa Holi na imię Stanisława Szalińskiego, podpisana przez rejenta Łade, 2 wyroki sądowe na imię Józefa Holi, jeden z nich na sumę rubli 150, wydany przez sędziego pokoju 6 okręgu m. Konstantynów, drugi wydany przez sędziego pokoju 6 rewiru m. Łodzi na rubli 15 kop. 50, pierwsze rubli 150 p. Holi ma otrzymać od G. Franka, I. Tomasa i S. Winzera rubli 15 kop. 50 od Stanisława Szczygielskiego. Łaskawy znalazca zechce zwrócić Kątka 54 Holi, gdyż wyższej wspomniane dowody od dnia 1-go grudnia są nieważne. Kątka 54, I. Holi. 4674

ZAJĄCE
od Rb. 1.20 do 1.50 i różną dzielną i drob poleca firma B. RIEDEL, Piotrkowska 134. 4652

OKAZYA!
Wielki wybór figur
z terrakoty i kompozycji
z ustępstwem 15% do dn. 25 b. m.

Fabryczny Skład Porcelany „ĆMIELÓW“

Piotrkowska № 31, tel. 11-80.

POLECA W WIELKIM WYBORZE:

Serwisy porcelanowe na 12 osób od rb. 30.---

Garnitury do kawy, czekolady i herbaty

Garnitury umywalniane od rb. 4.50

Garnitury do wódki i likieru od rb. 1.80

Garnitury do piwa, lemoniady i ponczu

Garnitury na toaletę kryształ i kolorowe.

Szkoło stołowe i kryształy: St. Louis, Val St. Lambert.

Oryginalne wyroby japońskie z Jokohamy „Mikado”.

W niedziele, dnia 10 i 17 grudnia r. b. magazyn otwarty od godz. 1-0j

Lombard D. Wołchowicz i Syn Południowa 20,

zawiadamia, że dnia 1 (14) grudnia i dni następujących odbywać się będzie

Licytacya

na sprzedaż zastawów we właściwym czasie nie prolongowanych, N.N. które przewyższają 100 rubli podlegają: 18616, 56080, 79008, 80400, 86472, 90321, 91439, 97168, 98371, 99002, 100825, 101640, 105553, 107444, 107801, 128819, 128910, 129155, 129285, 129856, 130027, 130784, 130905, 131352, 131456, 131534, 132072, 132162, 132386, 132399, 132479, 133736, 133786, 133880, 134295, 134391, 134768, 135346, 135372, 135595, 135816, 136279, 136546, 137082, 137084, 137414, 137415, 137416, 137422, 119773 138398, 138400, 138459, 171735 i 202024. 4614

Jedyna pożyteczna rozrywka dla dzieci
WYCINANKI

„Wojsko polskie” | „Ubiory lady polskiego”
„Wieś polska” | „Dwór i chata”
ostatnia nowość „Szopki”

Wydanie S. W. Niemojewskiego we Lwowie.
Zastępstwo na Królestwo i Cesarstwo

Biurowisko Ungra, Jerozolimska 78, w Warszawie
Do nabycia wszędzie.

5517

DO PRACOWNI
KONFEKCYI DAMSKIEJ
WŁ. JANISZEWSKIEJ
POTRZEBNE
kompletnie zdolne
Staniczarki.

Ulica Przejazd № 16, 1-sze
piętro od fronta.

3933

Dla wszystkich na Gwiazdkę

niebываła okazya!

Po zlikwidowanej fabryce, sprzedajemy piękne wełniane towary na damskie suknie i bluzki po bajecznie niskiej cenie, Piotrkowska № 128 miesz. 13. 4616

Na Gwiazdkę

polecam po cenach fabrycznych:

Wyżmaczki do bielizny. Maszyny do szycia. Maszynki naftowe „Primus”. Naczynia aluminiowe. Wyroby nikłowe i platerowane. Gramofony i płyty. Łózka żelazne i niklowane. Materace tapicerskie i siatkowe Otomany. Szezlongi. Leżanki. Umywalnie z przyborami. Różne meble drewniane. Lustra. Dywany. Chodniki. Kołdry. Linoleum, oraz różne domowe sprzęty.

Zyczącym na raty

M. Rosen. Nawrot nr. 14.
4612

atarnia - Magica, Gramophon z płytami tanio do sprzedania. ulica Gubernatorska 35, m. 22. 10182-5sw-1

W niedziele i święta **KONCERTY** popołudniowe i wieczorne.

ZARZĄD Grand Baru-Kawiarni

Piotrkowska

Telefonu 5-70

Zawiadamia Szanowną Publiczność, że w tych dniach przeniesiono kuchnię do nowourządzonego lokalu podług ostatnich wymagań sztuki kulinarnej i takową oddano pod zarząd nowego szefa-kuchmistrza, co znacznie
∴ ∴ ∴ wpływa na wyborowy i świeży smak potraw. ∴ ∴ ∴

Wprowadza specjalność na wzór zagranicy.

Niedziela—Flaki i Zraziki à la Grand-Bar.

Wtorek—Kołdony litewskie. Wędzonki pragskie.

Sroda—Ozór peklowany.

Czwartek—Flaki i Zraziki à la Grand-Bar.

Piątek—Kulibiaki i Ryby.

Sobota—Bigos myśliwski. Golonka z chrzanem.

Przyjmuje zamówienia do domów.

Główny kierownik **Kramarzewski.**

3893